



PAWEŁ BEYGA

Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu, Polska | Instytut Teologii Systematycznej i Duchowości

ORCID: 0000-0002-0838-9482

Komunia Świąta duchowa w czasach pandemii

THE SPIRITUAL HOLY COMMUNION DURING THE PANDEMIC

Summary

According to Thomas Aquinas, the faithful can receive Holy Communion by sacramentally receiving the consecrated host and wine or by so-called spiritual communion. The latter kind of the Holy Communion is reserved for people who cannot receive the sacramental body and blood of Christ. In modern Catholic theology, the subject of spiritual communion was forgotten for many years. In the present article, spiritual communion is illustrated from the liturgical and piety perspective of the Middle Ages in the theology of *Doctor Angelicus* and in the context of the modern teaching of the popes. This article can inspire new theological and pastoral ways of looking at the liturgy and gift of the Eucharist.

Keywords: Holy Communion, spiritual Communion, Thomas Aquinas, Council of Trent

Wstęp

Gilbert Keith Chesterton w swojej książce poświęconej Tomaszowi z Akwinu przytoczył znaną opowieść o tym, że Marcin Luter nie tylko spalił bullę papieża Leona X, ale w podobny sposób rozprawił się z dziełami Akwinaty. „Sentencja po sentencji płonęły i sylogizm po sylogizmie, złote maksymy przemieniały się w złote płomienie w ostatniej i umierającej pochwale wszystkiego, co było niegdyś wielką mądrością Greków”¹ – pisał angielski apologeta. Autor chciał z pewnością ukazać dramat reformacyjnego odrzucenia scholastycznej teologii, której reprezentantem był Tomasz. Z drugiej strony jednak opowieść ta może być obrazem

1 G.K. Chesterton, *Św. Tomasz z Akwinu*, Katowice 1949, s. 214–215.

odrzuć nie tylko pewnej metody lub szkoły teologicznej. Obrazuje ona także przemilczenie przez współczesnego człowieka części teologicznych pytań stawianych niegdyś przez scholastyków, a potem dzięki nim.

Zagrożenie śmiercią w wyniku nowej choroby COVID-19 spowodowało, także w kręgach teologicznych, powrót do tych dawnych pytań, np. o znaczenie odpustów, sposób sprawowania sakramentu pokuty i pojednania, a także o Komunię Świętą duchową. Okazywało się jednocześnie, że współcześnie stawiane pytania doczekały się odpowiedzi już kilka wieków wcześniej. Problem niniejszego tekstu można zatem sprowadzić do następujących trzech pytań: W jaki sposób o Komunii Świętej duchowej wypowiadał się Tomasz z Akwinu? Jaki był liturgiczno-dewocyjny kontekst jego scholastycznych odpowiedzi? I wreszcie: Czy głos Doktora Anielskiego w tej materii należy już tylko do przeszłości, czy może jest głosem cennym i ważnym także dla Kościoła w XXI wieku? Te pytania jednocześnie stanowią będą o strukturze niniejszego tekstu. W podsumowaniu zostaną zebrane wnioski wypływające z przeprowadzonych badań. O Komunii Świętej duchowej przypomniał również papież Franciszek w marcu 2020 roku podczas modlitwy Anioł Pański:

W tej sytuacji pandemii, w której przyszło nam żyć bardziej lub mniej odizolowani, jesteśmy wzywani do odkrywania na nowo i pogłębiania wartości komunii, która łączy wszystkich członków Kościoła. Zjednoczeni z Chrystusem, nigdy nie jesteśmy sami, ale stanowimy jedno ciało, którego On jest głową. Jest to jedność, która umacnia się przez modlitwę, a także przez duchową komunie z Eucharystią, praktykę bardzo zalecaną, kiedy nie jest możliwe przyjęcie sakramentu².

Te papieskie słowa wskazują na aktualność podejmowanego w tekście problemu.

Metody wykorzystane w pracy można sprowadzić do dwóch: pierwsza to metoda analityczno-krytyczna, która z dzieła Tomasza z Akwinu, z tekstu oficjalnych dokumentów papieża, rzymskich kongregacji oraz innych tekstów stara się wydobyć odpowiedź na postawiony w artykule problem. Drugą metodę można opisać za pomocą zasady *lex orandi, lex credendi*, która z liturgii chce wydobywać doktrynalną treść. Innymi słowy, metoda ta traktuje liturgie jak „dom dla dogmatu”³.

2 Franciszek, *Anioł Pański*, 15.03.2020, http://www.vatican.va/content/francesco/pl/angelus/2020/documents/papa-francesco_angelus_20200315.html (dostęp: 9.05.2021).

3 Por. L.P. Hemming, *The Liturgy and Theology*, w: *The Genius of the Roman Rite. Historical, Theological, and Pastoral Perspectives on Catholic Liturgy*, red. U.M. Lang, Chicago 2010, s. 238.

W tym miejscu należy dokonać krótkiej krytyki literatury. Akwinata klarownie podjął temat Komunii duchowej, m.in. w swojej *Sumie teologicznej*, a później ten problem pojawił się na powrót w dokumentach Soboru Trydenckiego. Kwestię nowych współczesnych wydań dzieł Tomasza i opracowań jego myśli w zachodniej teologii zaprezentował w krótkim tekście Jean Pierre Torrell⁴. Jeśli chodzi o opracowania kwestii Komunii Świętej duchowej w polskojęzycznej teologii, na odnotowanie zasługuje fragment rozdziału autorstwa Grzegorza Strzelczyka poświęcony Eucharystii w podręczniku do sakramentologii⁵ oraz niedawny artykuł pióra Grzegorza Bachanka⁶. Należy zatem zauważyć, że problem Komunii Świętej duchowej podejmowano niezwykle rzadko we współczesnej akademickiej teologii nad Wisłą. Tym samym autor zdaje sobie sprawę, że niniejszy tekst z oczywistych względów nie stanowi wyczerpującego studium interesującego problemu, ale może stać się przyczynkiem do rozpoczęcia nowych badań nad Komunią Świętą duchową, szczególnie w ujęciu Tomasza z Akwinu i dzięki jego inspiracji.

1. Tomasz z Akwinu o Komunii Świętej duchowej

Komunia Święta duchowa (*communio spiritualis*) nie należy do zagadnień czysto liturgicznych, ale raczej należy ją sytuować w sferze dogmatycznej i pastoralnej. Innymi słowy, pytania o taką formę przyjmowania Ciała i Krwi Pańskiej będą pojawiać się w czasie dyskusji nad sposobem korzystania z Sakramentu Ołtarza. Tomasz zadał w *Sumie teologicznej* następujące pytanie: Czy należy rozróżnić dwa sposoby spożywania Ciała Chrystusa: sposób duchowy i sposób sakramentalny? Rozpoczynając rozwiązywanie problemu, Akwinata przytoczył opinie, które odpowiadają na to pytanie negatywnie. Pierwsza z nich przekonuje, że nie należy rozdzielać przyjmowania duchowego i sakramentalnego, ponieważ

Eucharystia stanowi jeden duchowy posiłek, zapowiedziany przez Pana. [...] Podobnie przeto jak nie rozróżniamy dwojakiego sposobu przystępowania do chrztu – sposobu sakramentalnego i sposobu duchowego, tak i w Eucharystii nie należy stosować tego rozróżniania⁷.

4 Zob. J.P. Torrell, *Aktualna sytuacja studiów nad św. Tomaszem na Zachodzie*, w: *Święty Tomasz teolog. Wybór studiów*, red. M. Paluch, Warszawa–Kęty 2005, s. 25–54.

5 Zob. G. Strzelczyk, *Sakrament Eucharystii*, w: *Znaki Tajemnicy. Sakramenty w teorii i praktyce Kościoła*, red. K. Porosło, R.J. Woźniak, Kraków 2018, s. 385–386.

6 Zob. G. Bachanek, *Komunia duchowa. Niektóre problemy teologiczne*, „Teologia w Polsce” 2 (2016) 10, s. 43–58.

7 STh III, q. 80, a. 1, corp. (wyd. pol. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, t. 28: *Eucharystia* (3; Q. 73–83), London 1974).

Kolejno według Tomasza, jeśli przyjmowanie duchowe i sakramentalne są ze sobą powiązane, to nie należy ich rozdzielać. Wreszcie „wydaje się, że nikt nie może spożywać Eucharystii duchowo, jeżeli nie spożywa jej również sakramentalnie”⁸.

Sed contra Akwinata wskazał na biblijny tekst, który jednak sugeruje dwójaki sposób przyjmowania Ciała Pańskiego. Według Pawła Apostoła istnieje takie spożywanie Ciała i Krwi Chrystusa, które jest spożywaniem sakramentalnym, lecz nie przynosi Bożej łaski, a ściąga Jego gniew:

Dlatego też kto spożywa chleb lub pije kielich Pański niegodnie, winny będzie Ciała i Krwi Pańskiej. Niech przeto człowiek baczy na siebie samego, spożywając ten chleb i pijąc z tego kielicha. Kto bowiem spożywa i pije nie zważając na Ciało Pańskie, wyrok sobie spożywa i pije. Dlatego to właśnie wielu wśród was słabych i chorych i wielu też umarło. Jeżeli zaś sami siebie osądzimy, nie będziemy sądzeni (1 Kor 11, 27–31).

Zdaniem Akwinaty te słowa sugerują możliwość owocnego przyjmowania Komunii Świętej na dwa sposoby, sakramentalny i duchowy⁹.

Argumentacja dominikanina opiera się na istotnym rozróżnieniu na przyjęcie sakramentu oraz skutek jego przyjęcia. Jeśli człowiek przyjmuje Eucharystię w sposób pełny, doskonały, to osiąga skutek tego sakramentu, czyli zjednoczenie z Chrystusem. Według Tomasza należy pamiętać, że

[...] zdarza się jednak – jak stwierdzono – że istnieją przeszkody uniemożliwiające osiągnięcie tego skutku, i takie przyjęcie tego sakramentu jest niedoskonałe. Spożywanie sakramentalne Eucharystii polegające na przyjęciu samego tylko sakramentu bez jego skutku przeciwstawiamy zatem spożywaniu duchowemu, przez które osiągamy ten skutek, mianowicie zjednoczenie z Chrystusem przez wiarę i miłość [...]”¹⁰.

Innymi słowy Tomasz rozróżnił w sakramencie sam znak oraz właściwy skutek przyjęcia znaku¹¹. Jednakże Eucharystia różni się od innych sakramentów tym, że jest jedynym z nich, w którym zmienia się materia. Woda używana do chrztu jest znakiem oczyszczenia, olej jest znakiem działania Ducha Świętego lub uzdrowienia, lecz nadal są to woda i olej. W Eucharystii natomiast chleb i wino nie wskazują jedynie na Ciało i Krew Chrystusa, ale są nimi.

Akwinata zaznaczył jednocześnie, że samo pragnienie sakramentu może przynosić owoce w postaci łaski sakramentalnej. Przykład takiego duchowego

⁸ Tamże.

⁹ Por. STh III, q. 80, a. 1, *sed contra*.

¹⁰ STh III, q. 80, a. 1, *corp*.

¹¹ Zob. G. Strzelczyk, *Sakrament Eucharystii...*, s. 385.

przyjęcia sakramentu może stanowić pragnienie chrztu, gdy katechumeni „zostają ochrzczeni chrztem ognia, zanim polano ich wodą chrztu”¹². Dotyczyło to tych, którzy pragnęli chrztu już po jego ustanowieniu. Podobnie, według Tomasa z Akwinu, można przyjąć Sakrament Ołtarza, zanim przyjmie się fizycznie Komunię z rąk kapłana. Dotyczy to tych, którzy mają wolę jego przyjęcia. Jednocześnie Akwinata wskazał na odwrotną sytuację – gdy sakrament jeszcze nie został ustanowiony, ale jego pragnienie mogło zapowiadać jego ustanowienie. Jako przykład Tomasz podał – za Pawłem Apostołem – patriarchów Starego Testamentu, którzy przyjmowali jakby chrzest oraz spożywali zapowiedź Eucharystii w postaci manny z nieba (por. 1 Kor 10,1–4). Jednocześnie dominikański teolog nie deprecjonował sakramentalnego przyjmowania Komunii Świętej. W jego teologii sakramentalnie przyjmowane Ciało i Krew Pańskie miały fundamentalny charakter dla życia chrześcijańskiego. Jest to istotna uwaga, gdy weźmie się pod uwagę rozpowszechnioną duchową praktykę dojrzałego średniowiecza aż do Soboru Trydenckiego, a nawet do czasów papieża Piusa X. Polegała ona na przewadze Komunii Świętej duchowej nad sakramentalną. Do tych problemów jednak będzie trzeba powrócić na kolejnych stronach niniejszego tekstu.

W tym miejscu należy jednak wskazać na recepcję Tomaszowej teologii Komunii Świętej duchowej w nauczaniu Soboru Trydenckiego. Wspomnienie tego soboru jest ważne przynajmniej z dwóch powodów. Pierwszy, mniej istotny, to przypomnienie, że *Suma teologiczna* spoczywała, obok Pisma Świętego, na poczesnym miejscu podczas obrad soborowych. Drugi powód to teologia Eucharystii, która w sporze z różnymi szesnastowiecznymi reformatorami chrześcijaństwa domagała się usystematyzowania przez sobór. Ojcowie zgromadzeni w Trydencie wskazali, że Sakrament Ołtarza można przyjmować na trzy sposoby.

Jedni przyjmują tylko sakramentalnie, jak grzesznicy; inni tylko duchowo, mianowicie ci, którzy w pragnieniu spożywając ów podawany niebiański chleb [...] odczuwają jego owoc i pożytek; inni wreszcie przyjmują go zarówno sakramentalnie, jak i duchowo, a są to ci, którzy tak się wpraw badają i przygotowują, że do tego Bożego Stołu przystępują odziani w szatę weselną¹³.

Komunia może być zatem: niegodna w przypadku braku łaski uświęcającej; duchowa, czyli owocna, ale bez przyjęcia Ciała i Krwi Pańskiej; oraz sakramentalna, czyli z przyjęciem Ciała Pańskiego bez grzechu ciężkiego. Jednocześnie sobór nie nakazał ani nie zabronił wiernym przyjmowania częstej Komunii

12 STh III, q. 80, a. 1, ad 3.

13 Sobór Trydencki, *Dekret o Najświętszym Sakramencie Eucharystii* (1551), w: *Dokumenty soborów powszechnych*, red. A. Baron, H. Pietras, t. IV/1, Kraków 2007, s. 452–455.

Świętej sakramentalnej lub duchowej. Recepcji nauki Tridentinum należy upatrywać natomiast w Katechizmie Soboru Trydenckiego, który również nie narzucał wiernym określonej praktyki¹⁴. Biorąc pod uwagę szacunek, jakim obdarzano teologię Akwinaty w czasach kontrreformacji, trzeba przyjąć, że wykład Tomasza na temat Komunii Świętej duchowej był ojcom soborowym dobrze znany i pomocny w obronie przed argumentami protestantów.

2. Liturgiczno-dewocyjny kontekst

Trudno zrozumieć, dlaczego temat Komunii Świętej duchowej pojawił się w tekstach Tomasza z Akwinu oraz w dokumentach Soboru Trydenckiego, gdy nie uwzględni się szerokiego kontekstu liturgicznego i dewocyjnego tamtego czasu. Innymi słowy, należy z jednej strony spojrzeć na celebrowaną w katolickich kościołach liturgię mszalną, a z drugiej przywrócić się temu, co działo się w tym czasie w nawie świątyni.

Średniowiecze to czas rozwoju praktyki Komunii Świętej duchowej. Popularność tej formy komunikowania przez wiernych należy powiązać z rezygnacją z częstej Komunii Świętej sakramentalnej. Chrześcijanin w Europie czasów wieków średnich przyjmował Sakrament Ołtarza raz w roku, najczęściej podczas Wielkiej Nocy. Niejednokrotnie zdarzało się, że przyjmowano Komunię Świętą także w sytuacji zagrożenia życia¹⁵. Jednakże ta praktyka nieprzyjmowania Ciała Pańskiego była w sprzeczności z dokumentami Kościoła. Paweł Szczaniecki przytoczył fragment kazania Ottona z Bambergu o siedmiu sakramentach, w którym misjonarz odwołał wiernych od przyjmowania komunii. Biskup nauczał wiernych, że powinni komunikować podczas każdej mszy,

[...] ale na to jesteście zbyt cielesni. Dlatego więc słuchajcie jej z wiarą, uszanowaniem i pobożnością. W ten sposób, za pośrednictwem kapłana waszego komunikujcie przynajmniej duchowo. On to przecież komunikuje dla was. Trzeba jednak, abyście i sami osobiście choć trzy–cztery razy w roku spowiadali się i komunikowali sakramentalnie¹⁶.

Na uwagę zasługuje to, że Otto jakby przeciwstawia sobie Komunię Świętą sakramentalną i duchową. Żyjący w kolejnym stuleciu Tomasz z Akwinu, wykładając teologię Komunii Świętej duchowej, nie tworzył takiej dychotomii pomiędzy dwoma sposobami komunikowania.

14 Zob. J.W. O'Malley, *Trydent. Co wydarzyło się podczas soboru*, Kraków 2014, s. 282.

15 Zob. I. Skierska, *Obowiązek mszalny w średniowiecznej Polsce*, Warszawa 2003, s. 230–231.

16 Cyt. za: P. Szczaniecki, *Służba Boża w dawnej Polsce. Studia o mszy św.*, Poznań 1962, s. 184.

Powodem odejścia od sakramentalnego przyjmowania Ciała Pańskiego na rzecz Komunii Świętej duchowej był średniowieczny rozwój teologii Eucharystii. To właśnie w tym czasie zaczęto dociekać nie tylko: „co to jest?”, wskazując na konsekrowany chleb, ale stawiano bardziej dociekliwe pytanie: „jak to się dzieje?”. Odpowiedzią była doktryna o transsubstancjacji, którą ostatecznie Kościół potwierdził na Soborze Trydenckim. Wzrastające przekonanie o tym, że po konsekracji nie jest to już zwykły chleb i zwykłe wino, spowodowało przesunięcie teologicznych oraz duszpasterskich akcentów. Zamiast przyjmować Komunię Świętą, wierni świeccy spędzali coraz więcej czasu na adoracji i wpatrywaniu się w konsekrowany chleb. Służyć temu miało chociażby podniesienie hostii, a nieco później ukazanie wiernym kielicha po konsekracji oraz procesje eucharystyczne. Przeradzało się to często w groteskową bieganię, aby oglądać konsekrowane postacie ukazywane wiernym podczas kilku mszy sprawowanych równocześnie w jednym kościele. Przywoływany już badacz liturgii rzymskiej na ziemiach polskich, Paweł Sczaniecki, pisał:

[...] podniesienie stało się centralnym momentem mszy świętej. Na odgłos dzwonka przy ołtarzu robił się w kościele tumult, bo każdy chciał zobaczyć Hostię świętą. [...] Efekty teatralne pomnażały jeszcze dodatkowe zwyczaje, wśród nich przede wszystkim warczenie bębnow¹⁷.

Niejako na marginesie warto zauważyć, że pobożność eucharystyczna przed reformacją pozostawiała wiele do życzenia i nie zawsze spotykała się z przychylnością duszpasterzy, ponieważ bliska była zabobonowi, a nie chrześcijańskiej wierze.

Jednocześnie w czasach Akwinaty powstawały całe oficja poświęcone Sakramentowi Ołtarza. Doktorowi Anielskiemu liturgia rzymska zawdzięcza liczne hymny, np. *Adoro Te devote*, *O salutaris hostia* oraz *Pange lingua gloriosi*. Spoglądając na liturgię tamtego okresu, trudno nie wspomnieć o uroczystości Bożego Ciała zatwierdzonej w 1264 roku przez papieża Urbana IV¹⁸. Jednakże praktyka Komunii Świętej duchowej była przede wszystkim podkreślana w okresie Wielkiego Postu, a szczególnie w Wielki Piątek. Liturgia tego dnia wręcz zakładała duchowe komunikowanie duchowieństwa i ludu. Do reformy obrzędów Triduum Paschalnego przeprowadzonych za pontyfikatu Piusa XII w 1955 roku w Wielki Piątek Komunię Świętą przyjmował jedynie celebrans i to tylko pod jedną postacią. Obrzędy sprawowane w kościołach w poranek Wielkiego Piątku nazywane

17 P. Sczaniecki, *Msza po staremu się odprawia*, Kraków 2008, s. 167.

18 Zob. T. Špidlík, *Eucharystia. Lekarstwo nieśmiertelności*, Kraków 2005, s. 112.

były mszą uprzednio konsekrowanych darów, a więc struktura liturgii zbliżona była do mszy, ale bez konsekracji. Jednakże przed zmianą w obrzędach celebrans nie tylko przyjmował Komunię Świętą, ale także okadzał ołtarz, krzyż ołtarzowy i Najświętszy Sakrament, kolejno dokonywał ablucji palców, wzywał wiernych do modlitwy słowami: „Orate, fratres, ut meum ac vestrum sacrificium acceptabile fiat apud Deum Patrem omnipotentem”. Zachowano także podniesienie konsekrowanej hostii, a zamiast Krwi Pańskiej, której nie przechowywano od Wielkiego Czwartku, celebrans wypijał z kielicha niekonsekrowane wino¹⁹. Pomimo braku Komunii Świętej sakramentalnej liturgia przyjęła to, co przyniosło w zakresie kultu eucharystycznego średniowiecze, a więc np. podniesienie hostii i procesje, a to wskazywało przede wszystkim na adorację, a nie jej spożywanie. Reforma papieża Piusa XII wprowadziła Komunię Świętą wiernych do już popołudniowej liturgii²⁰. Jednakże w polskiej tradycji do czasów współczesnych nadal kładzie się silny akcent na adoracje eucharystyczne w Wielki Piątek i Wielką Sobotę przy ołtarzach zwanych Grobami Pańskimi.

Problem Komunii Świętej duchowej, chociaż nie wprost, poruszono w dekreście o odnowieniu porządku nabożeństw Wielkiego Tygodnia. Ówczesna Święta Kongregacja Obrzędów stwierdziła w dokumencie, że

[...] według przepisów odnowionego porządku, co zresztą było zwyczajem przez wiele wieków, wszyscy, którzy tego pragną i są przygotowani, mogą przystąpić do Komunii św. w tym szczególnym celu, by przyjmując pobożnie Ciało Pańskie w tym dniu za wszystkich wydane, obfitsze otrzymali owoce odkupienia²¹.

Dekret ten wskazuje, że przyjęcie sakramentalne Komunii Świętej ma większą wartość dla życia duchowego wiernych niż przyjęcie tylko duchowe tego sakramentu. To stwierdzenie zgodne jest z wnioskiem Akwinaty, który wskazywał przede wszystkim na komunikowanie sakramentalne Ciała i Krwi Pańskiej, a przez to na otrzymanie pełni łask przypisanych do tego sakramentu.

19 Zob. *Missale Romanum ex Decreto Sacrosancti Concilii Tridentini restitutum*, Neo Eboraci 1954, s. 179–181.

20 Poranna pora sprawowania tej liturgii wynikała z praktyki celebrowania Eucharystii jedynie o poranku. Stąd m.in. zwyczaj postu eucharystycznego od północy aż do przyjęcia Komunii Świętej w czasie porannej mszy. Reforma Triduum papieża Piusa X ze względów pastoralnych zmieniła porę celebracji na popołudnie. Por. A. Reid, *The Organic Development of the Liturgy. The Principles of Liturgical Reform and Their Relation to the Twentieth-Century Liturgical Movement Prior to the Second Vatican Council*, San Francisco 2005, s. 224–225.

21 Święta Kongregacja Obrzędów, *Dekret ogólny św. Kongregacji Obrzędów o odnowieniu porządku nabożeństw podczas Wielkiego Tygodnia* (1955), w: S. Huet, *Eucharystia. Traktat teologiczno-moralny*, Warszawa 1956, s. 351.

Jednocześnie można odnaleźć w historii liturgii i duchowości z nią związanej argumentowanie za Komunią Świętą duchową w Wielki Piątek jako wyraz tęsknoty i żałoby Kościoła po śmierci Chrystusa na krzyżu. Po 1955 roku przekonywano już do przyjmowania Komunii Świętej jako udziału w bezkrwawej ofierze Chrystusa²². Zwyczaj przyjmowania w Wielki Piątek jedynie Komunii Świętej duchowej wziął jednak w obronę Joseph Ratzinger, wspominając liturgię, w której do 1955 roku uczestniczył i którą – prawdopodobnie – celebrował przez kilka lat. Według obecnego papieża emeryta

[...] dzisiaj taki post eucharystyczny, w dobrze przemyślanych okolicznościach i odczuwany jako rodzaj pokuty, mógłby mieć swoje dobre strony. W dniach pokuty na przykład (dlaczegoż by nie z powrotem w Wielki Piątek?), a zwłaszcza może przy okazji wielkich uroczystości, kiedy wielka liczba uczestników mszy utrudnia czy wręcz uniemożliwia godne udzielanie sakramentu, i w konsekwencji rezygnacja z niego mogłaby w większym stopniu wyrazić cześć i miłość niż przyjmowanie w warunkach kolidujących z wielkością tego wydarzenia²³.

Okazuje się, że to, o czym pisał Tomasz z Akwinu w XIII wieku, pozostawało aktualne w życiu Kościoła aż do XX wieku. Po reformie Triduum Paschalnego w 1955 roku i po reformach liturgicznych po ostatnim soborze temat Komunii duchowej zniknął nie tylko z praktyki Kościoła, lecz także z dyskusji teologicznych. Przez wieki jednak sama liturgia podpowiadała Komunię duchową, którą w wiekach średnich zaczęto praktykować częściej niż Komunię sakramentalną.

3. Współczesna recepcja

Wspomniana na początku współczesna epidemia i zagrożenie nowym wirusem spowodowały, że biskupi wielu krajów zachęcali wiernych do przyjmowania jedynie Komunii Świętej duchowej. Powodem było m.in. czasowe ograniczenie liczby osób, które mogły uczestniczyć w celebrowaniu Eucharystii w kościołach. Choć Komunia Święta duchowa jest problemem teologicznym, który współcześnie jest niezwykle rzadko podnoszony, to można wskazać na kilka współczesnych wypowiedzi papieskich na ten temat. Trudno zrozumieć dzisiejsze zapomnienie Komunii Świętej duchowej bez odwołania się do ruchu liturgicznego przełomu XIX i XX wieku. Powolne odchodzenie od praktyki Komunii Świętej duchowej należy łączyć z decyzjami Piusa X, który z jednej strony dopuścił do tzw. wczesnej

22 Zob. F. Małaczyński, *Ceremoniał obrzędów Wielkiego Tygodnia*, Warszawa 1958, s. 110.

23 J. Ratzinger, *Kościół – pielgrzymująca wspólnota wiary*, Kraków 2005, s. 77.

Komunii Świętej dzieci, a z drugiej zachęcał wiernych do częstego przyjmowania Komunii Świętej sakramentalnej²⁴.

Jedną z najnowszych wypowiedzi papieskich dotyczących duchowej formy przyjmowania Komunii Świętej jest fragment z ostatniej encykliki Jana Pawła II. W *Ecclesia de Eucharistia* papież powiązał Komunię Świętą duchową z Matką Chrystusa:

Przygotowując się, dzień po dniu, do wydarzenia Kalwarii, Maryja przeżywa jakby „antycypowaną Eucharystię”, można by powiedzieć „komunię duchową” pragnienia i ofiary, która będzie miała swoje wypełnienie w zjednoczeniu z Synem w męce, a potem – w okresie popaschalnym – wyrazi się w Jej uczestnictwie w sprawowanej przez apostołów celebracji eucharystycznej – „pamiętce” męki²⁵.

Według Jana Pawła II Komunia Święta duchowa może i powinna wyrażać pragnienie przyjęcia Komunii Świętej sakramentalnej. Encyklika *Ecclesia de Eucharistia* chce widzieć Komunię Świętą duchową nie jako substytut Komunii Świętej sakramentalnej, ale jako drogę ku niej. W podobnym tonie wypowiedziała się przed laty Kongregacja Nauki Wiary. W dokumencie poświęconym Eucharystii zaznaczono, że

[...] poszczególnym wiernym czy wspólnotom, którzy z powodu prześladowań lub braku kapłanów są pozbawieni, przez dłuższy lub krótszy czas, możliwości celebrowania świętej Eucharystii, nie brakuje jednak łaski Odkupiciela. [...] Chociaż zjednoczeni z Kościołem ze pośrednictwem pragnienia sakramentu wydawaliby się zewnętrznie dalecy od niego, to wewnętrznie i rzeczywiście są w komunii z nim [...]²⁶.

Papież i Kongregacja Nauki Wiary osadzili zatem duchowe przyjmowanie Ciała i Krwi Chrystusa w tym samym kontekście, w jakim uczynił to Tomasz z Akwinu oraz Sobór Trydencki.

Następca Jana Pawła II również wspominał o Komunii Świętej duchowej. Okazją do tego był synod biskupów poświęcony Eucharystii i publikacja posynodalnej adhortacji *Sacramentum caritatis*. Benedykt XVI wskazał, że

[...] bez wątpienia, pełne uczestnictwo w Eucharystii występuje wtedy, kiedy osobiście przystępuje się do ołtarza, aby przyjąć Komunię św. Niemniej jednak należy zwrócić

24 Więcej na temat tej praktyki w: A. Reid, *The Organic Development of the Liturgy...*, s. 74–75.

25 Jan Paweł II, Encyklika „*Ecclesia de Eucharistia*” (2003), 56, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 2003, s. 1251.

26 Kongregacja Nauki Wiary, *List do biskupów Kościoła katolickiego w niektórych zagadnieniach dotyczących szafarza Eucharystii* (1983), w: *W trosce o pełnię wiary. Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1966–1994*, red. J. Królikowski, Z. Zimowski, Tarnów 2010, s. 245–246.

uwagę, by to słuszne stwierdzenie nie wprowadziło pewnego automatyzmu wśród wiernych, tak jakby przez sam fakt znalezienia się w kościele podczas liturgii miało się prawo albo nawet i obowiązek przystąpienia do stołu eucharystycznego. Nawet wtedy, kiedy nie jest możliwe przystąpienie do sakramentalnej Komunii, uczestnictwo we Mszy św. pozostaje konieczne, ważne, znaczące i owocne. W tej sytuacji dobrze jest żywić pragnienie pełnego zjednoczenia z Chrystusem, za pomocą, na przykład, praktyki komunii duchowej, przypomnianej przez Jana Pawła II i polecanej przez świętych mistrzów życia duchowego²⁷.

Obecny emerytowany papież również umieścił praktykę Komunii Świętej duchowej w kontekście niemożności przystąpienia do Eucharystii w sposób sakramentalny. Jednocześnie zwrócił uwagę na pewien automatyzm w przystępowaniu do Komunii Świętej. W krajach Europy Zachodniej nastąpiło bowiem diametralne przesunięcie akcentów. Czas średniowiecza obfitował w pobożność eucharystyczną, która niewłaściwie rozumiana skutkowała niezwykle rzadkim przystępowaniem do Komunii Świętej sakramentalnej. Współcześnie natomiast niejednokrotnie brakuje właściwej katechezy sakramentalnej, a co za tym idzie pobożności i świadomości eucharystycznej, to zaś skutkuje przystępowaniem do Komunii Świętej w stanie grzechu ciężkiego. W liście o przyczynach kryzysu w Kościele Benedykt XVI zauważył, że obecnie

[...] przeważa nie szacunek dla tajemnicy obecności śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, ale sposób postępowania z Nim, który niszczy wielkość tej tajemnicy. [...] Eucharystia zostaje zdewaluowana do ceremonialnego gestu, gdy jako oczywistość traktuje się przekonanie, że grzeszność wymaga, by ofiarować Ją na uroczystościach takich jak śluby i pogrzeby [...]. W niektórych miejscach sposób, w jaki ludzie przyjmują Najświętszy Sakrament, pokazuje, że wielu postrzega Komunię jako gest czysto ceremonialny²⁸.

Innymi słowy średniowiecze podkreślało niegodność człowieka wobec Eucharystii, natomiast współczesność nie podnosi nawet problemu niegodności człowieka wobec Boga.

Tomasz z Akwinu również rozważał problem podniesiony przez Benedykta XVI. Starał się odpowiedzieć na pytanie: Czy grzesznik przez sakramentalne spożycie Ciała Pańskiego popełnia grzech? Według Tomasza, jeśli człowiek nie ma świadomości swojego grzechu lub grzechu nie pamięta, to wtedy nie można nazywać go grzesznikiem, gdy przyjmuje Eucharystię²⁹. Jeśli jednak przyjmuje

27 Benedykt XVI, *Posynodalna adhortacja „Sacramentum caritatis”* (2007), 55, w: *Encykliki i adhortacje Ojca Świętego Benedykta XVI*, Kraków 2019, s. 329–330.

28 Benedykt XVI, *List o przyczynach kryzysu Kościoła*, Kraków 2019, s. 38–39.

29 STh III, q. 80, a. 4, ad 5.

Ciało Pańskie w pełnej świadomości grzechu, to tym samym popełnia kolejny grzech śmiertelny. Trudno odpowiedzieć na pytanie, na ile praktyka powszechnego przystępowania do Komunii Świętej bez sakramentalnego rozgrzeszenia jest wynikiem niezawinionej niewiedzy, a na ile świadomego lekceważenia grzechu. Praktyka Komunii Świętej duchowej stosowanej nawet, gdy istnieje możliwość przyjęcia jej sakramentalnie, może służyć odbudowaniu świadomości godności Eucharystii i niegodności człowieka. Tęsknota za Eucharystią może być drogą powrotu do wiary Kościoła, który za Pawłem Apostołem wskazuje na konieczność pojednania się z Bogiem przed przyjęciem Ciała i Krwi Pańskiej.

Wnioski końcowe

Doktor Anielski poruszył temat Komunii Świętej duchowej, ponieważ prawdopodobnie padło pytanie o nią ze strony jego słuchaczy. Nie bez znaczenia była także liturgia sprawowana w jego czasach i rodząca się pobożność eucharystyczna. Odpowiadając na postawione na początku tekstu problemy, należy zauważyć, że Tomasz z Akwinu rozróżnił trzy sposoby przyjmowania Eucharystii. Pierwszy, gdy człowiek przyjmuje Ciało Pańskie sakramentalnie i czerpie z tego owoce. Drugi sposób, to Komunia Święta pragnienia, gdy tak jak w przypadku pragnienia chrztu wierny nie ma możliwości przyjęcia Komunii Świętej sakramentalnej. Wreszcie, może mieć miejsce również niegodne przyjmowanie Komunii Świętej – chociaż sakramentalne, to bez jej nadprzyrodzonych owoców. Tomaszowe nauczanie powtórzył Sobór Trydencki, który wziął w obronę katolicką teologię i praktykę mszy świętej wobec reformacyjnej zawieruchy.

Dla Akwinaty temat Komunii Świętej duchowej nie był jedynie intelektualnym konceptem, ale znaną praktyką życia duchowego. Średniowiecze wypracowało teologię tej formy przyjmowania Komunii Świętej niejednokrotnie z powodu poczucia niegodności wiernych. Ortodoksyjną formę duchowego komunikowania proponowała przez wieki liturgia Wielkiego Piątku, w którym to dniu wierni nie tylko pościli od pokarmu cielesnego, ale również od Eucharystii. Nie brakuje także współcześnie głosów broniących tej wielkopiątkowej praktyki, a ich reprezentantem może być Joseph Ratzinger, obecnie emerytowany papież.

Wreszcie, w czasach prześladowań lub zarazy – także współcześnie – można zaobserwować renesans Komunii Świętej duchowej. Powinna ona być zawsze jednak poprzedzona dobrą katechezą, opartą na dokumentach Kościoła i myśli wielkich teologów. W tym miejscu trzeba wskazać na Tomasza z Akwinu, który chociaż był z pewnością dzieckiem swoich czasów, to jednak może wiele Kościołowi powiedzieć także obecnie. W czasie epidemii w 2020 roku biskupi zachęcali wiernych do duchowego komunikowania. Okazuje się jednak, że wytłumaczenia,

czym ono jest, należy poszukiwać w dawnych podręcznikach do teologii, w których z pewnością zawarta jest nauka Akwinaty. Głos średniowiecznego „Mistrza świętej teologii” powinien być zatem głosem słyszonym także współcześnie, gdy podejmowane są teologiczne problemy, które on już wieki temu starał się rozwiązać.

Bibliografia

- Bachanek G., *Komunia duchowa. Niektóre problemy teologiczne*, „Teologia w Polsce” 2 (2016) 10, s. 43–58.
- Benedykt XVI, *Posynodalna adhortacja „Sacramentum caritatis”* (2007), w: *Encykliki i adhortacje Ojca Świętego Benedykta XVI*, Kraków 2019, s. 267–371.
- Benedykt XVI, *List o przyczynach kryzysu Kościoła*, Kraków 2019.
- Chesterton G.K., *Św. Tomasz z Akwinu*, Katowice 1949.
- Franciszek, *Anioł Pański*, 15.03.2020, http://www.vatican.va/content/francesco/pl/angelus/2020/documents/papa-francesco_angelus_20200315.html (dostęp: 9.05.2021).
- Hemming L.P., *The Liturgy and Theology*, w: *The Genius of the Roman Rite. Historical, Theological, and Pastoral Perspectives on Catholic Liturgy*, red. U.M. Lang, Chicago 2010, s. 235–250.
- Jan Paweł II, *Encyklika „Ecclesia de Eucharistia”* (2003), w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 2003, s. 1201–1258.
- Kongregacja Nauki Wiary, *List do biskupów Kościoła katolickiego w niektórych zagadnieniach dotyczących szafarza Eucharystii* (1983), w: *W trosce o pełnię wiary. Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1966–1994*, red. J. Królikowski, Z. Zimowski, Tarnów 2010, s. 241–247.
- Małaczyński F., *Ceremoniał obrzędów Wielkiego Tygodnia*, Warszawa 1958.
- Missale Romanum ex Decreto Sacrosancti Concilii Tridentini restitutum*, Neo Eboraci 1954.
- O’Malley J.W., *Trydent. Co wydarzyło się podczas soboru*, Kraków 2014.
- Ratzinger J., *Kościół – pielgrzymująca wspólnota wiary*, Kraków 2005.
- Reid A., *The Organic Development of the Liturgy. The Principles of Liturgical Reform and Their Relation to the Twentieth-Century Liturgical Movement Prior to the Second Vatican Council*, San Francisco 2005.
- Szczeniecki P., *Służba Boża w dawnej Polsce. Studia o mszy św.*, Poznań 1962.
- Szczeniecki P., *Msza po staremu się odprawia*, Kraków 2008.
- Skierska I., *Obowiązek mszalny w średniowiecznej Polsce*, Warszawa 2003.
- Sobór Trydencki, *Dekret o Najświętszym Sakramencie Eucharystii* (1551), w: *Dokumenty soborów powszechnych*, red. A. Baron, H. Pietras, t. IV/1, Kraków 2007, s. 445–454.

- Špidlík T., *Eucharystia. Lekarstwo nieśmiertelności*, Kraków 2005.
- Strzelczyk G., *Sakrament Eucharystii*, w: *Znaki Tajemnicy. Sakramenty w teorii i praktyce Kościoła*, red. K. Porosło, R.J. Woźniak, Kraków 2018, s. 346–387.
- Święta Kongregacja Obrzędów, *Dekret ogólny św. Kongregacji Obrzędów o odnowieniu porządku nabożeństw podczas Wielkiego Tygodnia* (1955), w: S. Huet, *Eucharystia. Traktat teologiczno-moralny*, Warszawa 1956, s. 344–358.
- Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, t. 28: *Eucharystia* (3; Q. 73–83), London 1974.
- Torrell J.P., *Aktualna sytuacja studiów nad św. Tomaszem na Zachodzie*, w: *Święty Tomasz teolog. Wybór studiów*, red. M. Paluch, Warszawa–Kęty 2005, s. 25–54.

KOMUNIA ŚWIĘTA DUCHOWA W CZASACH PANDEMII

Streszczenie

Według Tomasza z Akwinu wierny może przyjmować Komunię Świętą poprzez sakramentalne przyjęcie konsekrowanej hostii i wina lub poprzez Komunię Świętą duchową. Ostatni ze sposobów przyjęcia Komunii Świętej jest zarezerwowany dla osób, które nie mogą przyjąć sakramentalnie Ciała i Krwi Chrystusa. We współczesnej katolickiej teologii temat Komunii Świętej duchowej został zapomniany na wiele lat. W artykule Komunia Święta duchowa jest ukazana w świetle teologii Doktora Anielskiego, w liturgicznej i duchowej perspektywie wieków średnich oraz w kontekście współczesnego nauczania papieża. Treść artykułu może być inspiracją dla nowego teologicznego i pastoralnego spojrzenia na liturgię i dar Eucharystii.

Słowa kluczowe: Komunia Święta, Komunia Święta duchowa, Tomasz z Akwinu, Sobór Trydencki

Nota autorska

Paweł Beyga – doktor nauk teologicznych (teologia dogmatyczna), członek Towarzystwa Teologów Dogmatyków. Interesuje się związkiem liturgii z treścią wiary. Autor książki *Tradycja anglikańska w mszale dla Ordynariatów Personalnych byłych anglikanów*, współautor książki *Zaraza w Kościele*; e-mail: pbeyga@wp.pl.

Cytowanie

Beyga P., *Komunia Święta duchowa w czasach pandemii*, „Colloquia Theologica Ottoniana” 37 (2021), s. 7–20. DOI: 10.18276/cto.2021.37-01.